

Pomnik UPA poszedł na remont polskich dróg

23 listopada 2017

Andrij Deszczyca nie pozostawił wątpliwości: Tak, dobrze słyszeliście. Kancelaria Dudy obiecała odnowienie pomników UPA. Wcześniej Kancelaria Prezydenta temu zaprzeczała.

Ambasador Ukrainy w Polsce udzielił wywiadu agencji Ukrinform. Wywiad ukazał się we wtorek. Jednoznacznie wynika z niego, że jednak w Krakowie miały miejsce uzgodnienia dotyczące odrestaurowania zniszczonych pomników. „W mediach pojawiła się informacja, że jednym z osiągnięć tego spotkania było postanowienie o wznowieniu prac poszukiwawczych i ekshumacyjnych na Ukrainie. Ale tak naprawdę była to tylko jedna ze spraw, które uzgodniono przez obie strony we wspólnym oświadczeniu. Oprócz tego osiągnięto porozumienie w sprawach odnowienia ukraińskich miejsc pamięci na terytorium Polski, które stały się celami aktów wandalizmu od 2014 roku” – oto fragment rzeczonyj rozmowy ambasadora z mediami. „Było splądrowanych około 7 obiektów, rozmawialiśmy o wszystkich z nich, ich odnowienie będzie odbywało się krok po kroku, z uwzględnieniem specyfiki każdego konkretnego wypadku i wszystkich prawnych procedur.”

To potwierdza wcześniejsze słowa Konstantina Jelisewa z Kancelarii Prezydenta Ukrainy, który powiedział w ukraińskiej stacji telewizyjnej ICTV: „Polska strona zapewniła nas, że będzie pracować nad tym, aby te miejsca pamięci były odnowione i do momentu ich legalizacji pozostaje status quo.”

Kancelaria Andrzeja Dudy nie powiedziała zatem prawdy dziennikarzom portali Kresy.pl oraz Prawy.pl. Biuro prasowe twierdziło, że na spotkaniu polsko-ukraińskich przedstawicielstw w Krakowie nie padły inne ustalenia niż te wyszczególnione w oficjalnym komunikacie. A tam brak

jakiegokolwiek wzmianki o zniszczonych pomnikach.

Wcześniej ich odbudowie sprzeciwiał się nawet wiceszef polskiego IPN Krzysztof Szwagrzyk. Pytanie, jak zareaguje na najnowsze sensacje dotyczące pomników. Sensacje, które się potwierdzają. Czy prezydent zdecyduje się odnowić miejsca pamięci UPA wbrew woli historyków z IPN?

Ukraiński odpowiednik tej instytucji pod dyktando Władymira Wiatrowycza opracował nawet dla Polaków specjalną grafikę ze zdewastowanymi miejscami pamięci. „W minionych trzech latach w Polsce zniszczono lub zdewastowano 15 ukraińskich pomników. Na Ukrainie – 4 polskie, i wszystkie odnowiono na koszt strony ukraińskiej. Natomiast w Polsce – żadnego” – głosił podpis pod obrazkiem z wykazem aktów wandalizmu.

Podkreślono również „brak należytej reakcji polskich władz na systematyczne niszczenie ukraińskich miejsc pamięci w Polsce, a w przypadku wandalizmu w Hruszowicach – oficjalne aprobowanie takich działań – zmusiły UIPN do zawieszenia procesu legalizacji polskich obiektów-memoriałów na terytorium Ukrainy”.

Ktoś tu ewidentnie kłamie. Ukraińcy upierają się, że obietnice odrestaurowania „miejsc pamięci” padły. Jeżeli rzeczywiście tak się stało – to faktycznie trudno się dziwić kancelarii Dudy, że wstydy się do tego przyznać.

Tymczasem okazuje się, że polskie władze wykorzystają kamienie pozostałe ze zdemontowanego wcześniej pomnika Ukraińskiej Armii Powstańczej we wsi Hruszowice koło Przemyśla do remontu dróg w regionie. „Kamienie zostały zutylizowane. Służą polskiemu społeczeństwu. Zrobiono z nich drogi” – powiedział wójt gminy Stubno Janusz Słabicki w wywiadzie dla portalu naTemat.pl.

Według Słabickiego, taka decyzja została podjęta, aby nie dopuścić do zamienienia pozostałości pomnika w relikwie. „Oczekiwałem, że banderowcy zechcą zrobić z nich relikwie i

świętość narodową, dlatego uniemożliwiłem im to” – wyjaśnił. „To cyniczne i w innej sytuacji zwróciłbym te kamienie, ale widząc, do czego to zmierza, zrobiliśmy tak, jak powiedziałem.” Wójt wykluczył również możliwość odbudowy pomnika. „Chyba, że zmieni się władza w tym regionie” – powiedział Słabecki.

W kwietniu tego roku polscy działacze za zgodą miejscowych władz zdemontowali pomnik UPA postawiony na lokalnym cmentarzu w Hruszowicach. Zgoda na to działanie została wydana, ponieważ monument był „postawiony nielegalnie”. MSZ Ukrainy potępiło wówczas demontaż pomnika, a ukraińskie władze niejednokrotnie wzywały do jego odbudowy. W odpowiedzi na działania polskiej strony Kijów zablokował prace w zakresie poszukiwań polskich grobów.

Autorstwo: Dawid Blum, Sputnik

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net